

# POLSKA LUDOWA

ORGAN POLSKIEGO CENTRUM KATOLICKO-LUDOWEGO

ODDZIAŁY:

LUBLIN, ul. Długa 3.  
POZNAN, ul. Półwiejska 20.

ROK IV WARSZAWA № 20

NIEDZIELA 18 MAJA 1930 R.

Adres Redakcji i Administracji  
WARSZAWA,  
ul. Smolna Nr 38 telef. 254-20  
Konto czekowe w P. K. O. 14750

## Wniosek poselski

MARSZAŁEK FR. IXCJI

## O zwołanie sesji nadzwyczajnej Sejmu został złożony u Pana Prezydenta

W piątek ubiegłego tygodnia odbyła się w Sejmie wspólna narada przedstawicieli stronnictwa, tak zwanego „Centrolewu”, na której dokonano ostatecznej redakcji pisma do Pana Prezydenta, wspierającego zwołania Sesji nadzwyczajnej Sejmu.

O godzinie 2-ej po południu pismo to, czyli wniosek był już gotowy. Wniosek ten został przez 149 posłów podpisany i wręczony marszałkowi Sejmu.

O otrzymaniu wniosku, marszałek Daszyński porozumiał się z kancelarią cywilną Pana Prezydenta i został zaproszony na Zamek na godzinę 5-tą po południu. O oznaczonej godzinie marsz. Daszyński przybył na Zamek i wręczył wniosek Panu Prezydentowi wręczył.

Treść wniosku jest następująca:

PANA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ.

Wbrew zapowiedziom obecnego prezesa rady ministrów p. Walerego Ślawnika, nie uznał dotąd Pan Prezydent za wskazane

„tworzyć się drogą nowych wyborów do decyzji kraju w sprawie coraz bardziej pogłębiających się konfliktów pomiędzy większością parlamentu a dzisiejszym systemem rządzenia. Stale zaś pogarszanie

się stanu gospodarczego państwa bezrobocie i nędza ludności wsi i miast wymagają bezwzględnie ustalenia i ujawnienia przez rząd planu walki z kryzysem, wymagają nie tylko zarządzeń administracyjnych, ale przede wszystkim wyłączonej pracy ustawodawczej, zainicjowanej w Polsce w sposób szluzowy od czterech blisko lat.

Już w toku sesji zwyczajnej rozpoczęte zostały prace Sejmu nad reformą systemu podatkowego, nad rozpatrzeniem zalegających gospodarczych umów międzynarodowych, nad uporządkowaniem gospodarki finansowej państwa w zakresie kredytów dodatkowych, zamknięcia rachunkowych, sprawozdań Najwyższej Izby Kontroli Państwa. Wobec tego prace te winny być możliwie szybko doprowadzone do końca.

Nie może też Sejm ten, powołany do przeprowadzenia rewizji Konstytucji, przerywać na długie miesiące swoją działalność w tej dziedzinie. Oczekują również dalszej pracy Sejmu projekty ustaw niezbędnych dla organizacji wewnętrznej państwa i dla potrzeb ludności.

Sejm ponosi — w myśl Konstytucji — odpowiedzialność za swoje kompetencje — odpow-

działając za losy kraju, zwłaszcza w okresie ciężkiego kryzysu. W poczuciu tej odpowiedzialności i w przekonaniu, że istotnie odbycie sesji nadzwyczajnej jest w tych warunkach pierwszorzędną koniecznością państwową, zwracamy się do Pana Prezydenta, na podstawie art. 25 Konstytucji — z żądaniem zwołania w terminie, prawnie przepisany, sesji nadzwyczajnej Sejmu i Senatu.

Warszawa, dn. 9 maja 1930 r.

Wniosek powyższy został podpisany przez stronnictwa: „Piast”, Chrześcijańska Demokrację, Narodową Partię Robotniczą, P. P. S., „Wyzwolenie” i Stronnictwo Chłopskie.

Stronnictwo Narodowe wniosku nie podpisało, jednak w wydanym komunikacie stwierdziło, że zwnioskiem całkowicie się solidaryzuje.

Wobec złożenia wniosku w dniu 9 maja, sesja nadzwyczajna Sejmu zwołana zostanie na dzień 23 maja.

Odpowiedni dekret Pana Prezydenta w tej sprawie, oczekiwany jest na początek przyszłego tygodnia.



general Józef Joffe, znany ze uszanowania zwycięstwa (w czasie wojny światowej) nad Niemcami, których pobit nad relikta Mar-ni — w tygodniu ubiegłym ciężko zraniony. A ponieważ liczył 75 lat, istnieje obawa o jego życie.

## Zgon senatora Posnera

Dnia 8 maja zmarł senator Posner.

Zmarły był wybitnym działaczem politycznym, i należał do partii socjalistycznej.

Na miejsce s. p. senatora Posnera wchodzi do Senatu p. Stan. Ra-dek — dziennikarz z Sosnowca.

## Szczegółowe wyniki wyborów do Sejmu Śląskiego

W niedzielę 11 maja odbyły się wybory do Sejmu Śląskiego.

Udział głosujących we wszystkich trzech okręgach, na jakie Śląsk Górny i Cieszyński jest podzielony, był nadspodziewanie duży.

Liczba głosujących wahała się w granicach: od 90 do 100 procent ogółu obywateli, uprawnionych do głosowania.

Dla zapewnienia spokoju i swobody wyborów władze wydały bardzo surowe i dokładne zarządzenia. To też z zadowoleniem stwierdza się, że w czasie głosowania na całym terenie Górnego Śląska panował porządek i spokój. Spokoju nigdzie nie zakłócano.

Wynik głosowania przedstawia się następująco:

- 1) Blok Koriantego zdobył 190.386 głosów i 16 mandatów,
- 2) Blok rządowy — 116.000 gł.

i 10 mandatów,  
3) Niemcy — 179853 gł. i 15 mandatów,

4) Socjaliści polscy i niemieccy razem — 77.749 gł. i 5 mandatów,

5) Komuniści — 27.457 gł. i 2 mandaty,

6) narodowcy — 12.289 gł. — bez mandatu.

Ogółem wybrano 48 posłów, na których padło ponad 600 tysięcy głosów.

Pod względem narodowościowym, na listy polskie padło 66 procent, na listy niemieckie — 34 procent wszystkich ważnie oddanych głosów.

Zmniejszenie liczby posłów na Węgrzech

W parlamencie węgierskim pos. Hunyadi postawił wniosek, aby zmniejszyć ilość posłów o 20 proc. Może być taka recepta i nam nie zaszkodzi?

## Wielki sukces polskiego przemysłu zagranicą

W dniu 14 b. m. odbył się w Sofii przetarg na lokomotywy dla kolei bułgarskich.

Przetarg ten wywołał wielkie zainteresowanie wśród europejskich fabryk lokomotyw.

Do przetargu stanęły 21 firm. austriackie, czeskie i dwie polskie. Sp. Akc. H. Cegielski i Pierwsza Fabryka Lokomotyw w Cnrczu nowie.

Pomimo bardzo dużej konkurencji, zwłaszcza ze strony firm niemieckich, w jednej z grup zwyciężyła Sp. Akc. H. Cegielski, otrzymując zamówienia na 12 lokomotyw.

Fakt ten tym jest znamienniejszy, że jeszcze dotąd w żadnej polskiej fabryce lokomotyw nie udało się otrzymać zamówień na eksport.

## ZABURZENIA W INDJACH.



W najpóźniejszej kolonii angielskiej, Indjach, które liczą 300 milionów ludności, wybuchła powstania przeciw Anglii.

Na zdjęciu widzimy przywódcę powstania Abbas Tyabji, który całym ruchem kieruje.

# Przed nadzwyczajną sesją sejmową

Ośrodkowym punktem uwagi świata politycznego u nas w obecnej dobie stanowi wniosek tak zwany „Centrolew”, o zwolnienie Sesi nadzwyczajnej Sejmu.

Pobudki zewnętrzne, jakimi się „centrolew” w tej sprawie kierował wyszły z następujących specjalnych pism, które marsz. Daszyński Panu Prezydentowi złożył, a które zostało zamieszczone na stronie pierwszej naszej gazety. Mówi się tam głównie o sprawach gospodarczych kraju. Jest jednakże tajemnicą publiczną, że — gdy nadzwyczajna sesja sejmowa do skutku dojdzie to „Centrolew” na sprawach gospodarczych tylko nie poprzestanie, a na porządek dzienny wypłyną sprawy ściśle polityczne, a głównie: stosunek Sejmu do obecnego gabinetu premiera Sławka.

By sobie jakie takie pojęcie o możliwości przebiegu sesji nadzwyczajnej wyrobić, trzeba sobie głębiej wydarzenia w pamięci odświeżyć.

Jak sobie przypominamy, podczas ubiegłej budżetowej sesji Sejmu doszło pod koniec do długotrwałego przesilenia gabinetowego.

Votum nieufności, uchwalone większością Sejmu ministrowi Prysterowi, spowodowało ustąpienie całego gabinetu p. Bartla.

Misję tworzenia gabinetu powierono p. Szymańskiemu, marszałkowi Senatu.

Pa całym tygodniu naprawdę sumiennych i podziwu godnych ustępowań, mających na celu skompletowanie rządu, znane 4 punkty marsz. Piłsudskiego udermiły misję p. Szymańskiego.

Z kolei powierzono tworzenie gabinetu posłowi Janowi Piłsudskiemu.

W przeddzień zakończenia sesji budżetowej Sejmu pos. Jan Piłsudski zrzeka się misji tworzenia rządu, a na drugi dzień wraz z zamknięciem Sesi Sejmowej mamy już gotowy, najmniej spodziewany rząd pułk. Sławka.

W radzie tym zasiadają ponownie pp. Pryster i Czerwiński, z powodu których obalono rząd p. Świątalskiego. Ponadto znalazł się tu i p. Car, którego obecność — jak zresztą i dwóch wspomnianych ministrów — zrozumiana została przez opozycję jako wyzwanie, rzucenie Sejnowi.

Jak wiemy, sesja sejmowa została skrócona o cały miesiąc czasu, z powodu odroczenia jej przez p. Przeżydenta, po znanych zajęciach z oficerami w przedsiönku sejmowym.

Wobec krótkiego czasu, przewidzianego na uchwalenie budżetu, a spowodowanego tem odroczeniem, Sejm nie mógł i nie miał sposobności zająć się sprawą b. min. Czechowicz, w związku z 8 milj. złotych i przekroczeniami budżetowymi za rok budżetowy 1927/28.

Sprawę tę zresztą opozycja sejmowa przetrzymywała na końcu — łazę się, aby na wszelki wypadek, gdyby zaszła potrzeba, mieć w decydującym momencie rozprywkowym zaszczytowanie rząd i system pomalowy z tej właśnie strony: Czechowicz i przekroczenia.

Spraw tych nie udało się opozycji sejmowej postawić w porządku dziennym obrad, wszystkie bowiem faktyczne posunięcia rządu i obzów jejeli szły w tym kierunku, by do tego nie dopuścić.

Jaskrawe wreszcie przypieczętowanie sporu dwóch obzów rządowego i opozycyjnego była brutalna napadła poła z B. B. Dobrzańskiego na posła Rybarskiego. No i na tem narazie koniec.

Stronnictwa opozycyjne jednak zaczęły się — przycisnąć, rezerwując sobie pewien okres czasu na powzięcie decyzji.

W ciągu ostatnich tygodni odbywały się liczne narady przedstawicieli wspomnianego „Centrolewu”, a ich ostatecznym wynikiem był właśnie wniosek o zwolnienie sesji nadzwyczajnej.

Jak też ta sesja będzie wyglądała?

Sa pogłoski, że sesja ta — za raz po zwolnieniu — zostanie odroczone.

Pogłoski te nam się wydają ma-

ło prawdopodobne. Wydaje się nam natomiast rzeczą pewną, że jednak pizez pewien czas Sejm będzie obradował. A długość tych obrad będzie zależała od tego, jakie „argumenty” Sejm na porządek dzienny wysunie.

Poza wszystkim innem, niewątpliwie, będzie mowa o sprawie Czechowicz, budżetowych przekroczeniach, no i obecności ministrów. Prystora, Czerwieskiego i Cara — w radzie premiera Sławka.

W tem miejscu może nastąpić zamknięcie sesji nadzwyczajnej.

Gdy Sejm będzie chciał rozprawy dalszej, wtedy, niewątpliwie, tam sam „Centrolew” wystąpi z wnioskiem o nową sesję nadzwyczajną Sejmu.

To by oznaczało mocne zastanie tem stosunków z rządem, którego jedynym rezultatem mogłoby być nowe, tak przez wszystkich dziś zapowiadane... wybory Sejmowe.

Zobaczmy...

Bolesław Pustelnik.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

## Wizytacja Pasterska w Miechowie

Dnia Trzeciego Maja, prastary górk Jaksów — Miechów, obok przypadającej rocznicy święta Narodowego, świecił jeszcze inną rzadką i nader wspaniałą uroczystość — wizytacja Pasterska.

W tem to bowiem dniu, kiedy cały Naród Polski, co najmniej przodków i twórców wielkopomnego dzieła niosącego moc i zła wienie odradzającą się Polskę, w dniu, kiedy niewymowna radość, choć na moment, wśród uroczystej barwy i świeżej ziemi narodowej winny skąpała Polskę hen tam, od leśniskich Karpat, aż do spierających się sułog Baltyku, właśnie Najdosłotniejszy Pasterz Diecezji Kieleckiej ks. bp. ŁOSINSKI, był raczył zaszczyć dumnej szczyt przeszłości Miechów, wizytacją pasterską.

O godzinie wpół do czwartej, z przastarą i bogatą świątynią Bożogrobow, wyruszyła za miastem, na węzłach pod koniec Kościuski, elzbrzymia, różnobarwna procesja prowadzona przez szczonego dziekana i przebyszca tutejszego ks. PIASECKIEGO.

Tu, na wyniosłem i malowazem węgiercu, wysiadającego z gula biskupa powitał starosta Miechowski, poczem olbrzymi barwami plonący pochód, przy dźwiękach szastającej orkiestry, przed przewodnictwem Jego Ekscelencji, zawrócił gościniec ku miastu.

Nie daleko rynku, przy pięknie wzniesionej bramie tonącej wśród barwnego kwiecia i świeżej zieleni, odzobionej godłami biskupimi, Czciogodnego Pasterza przymował chlebem i solą burmistrz Miechowa PIOWARSKI, a jedna z grona małych dzieciaków, wręczając biskupowi bukiet, wypowiedziała do lez wstrząsający wyrok.

Niebawem ks. biskup, wśród na ambonę i wygłosił wzmówo-

kazanie, którego słuchało także mnóstwo młodych intelektualistów, po niesporach, na cmentarzu — udział sakramentu bierzmowania. Dnia Trzeciego przed wiezoem tłumnie zebrany z uczuciem głębokiego żalu tutejszych parafian, Najdosłotniejszy Pasterz, przy odwołaniu się do „Pasterza” prastarą siedzibę sławnych Miechowitów.

Na moję tu pominąć nader żywog faktu, że mimo tylu czyniowych wysiłków, aby Narodowi polskiemu ODEBRAC WIARĘ PRZODKOW, aby podkopać i osłabić w niem jego święte i odwieczne wierzenia w istnienie Boga i duszy, mimo wysiłku różnych hudorowców, kłozitowów, badaczy Pisma, kościoła narodowego i innych kicznie propagowanych sekt, musce tu z całym naćkiskiem podkreślić, że LUD ZIEMI MIECHOWSKIEJ, twar do i mocno stoi i jest przywiązany do sw. wiary dzieł swych zwich, że — w wielce cześć swoich przewodników i pasterzy duchownych. To też moję z całą pewnością siebie twierdzić, że lud ziemi Miechowskiej, wierny dziańdów św. wierze, nie da nigdy się uwieść żadnym najbardziej złym zakusom wrogów, że zawsze skutecznie potrafi odparć choćby największe napaści i pozostanie wierny nieskalanej iei św. wiary i jej przewodnikom: następcom Chrystusa.

Frank z pod Miechowa. Miechów, dn. 8. V. 1930 r.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

## ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO.

Zgodnie z rozporządzeniem Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, przewidziane jest w kurałorium okręgu warszawskiego zakończenie zajęć w szkołach powszechnych i średnich w dniu 27 czerwca.

## Spiew rolnika

Zaoratem czarna role  
I posiałem zboże,  
Jeżli będzie Boża wola,  
Urodzi się moze.

Kropi deszczem, słonko świeci  
Ynd zieleni niwa  
Za wiosenka lato leci  
Wkrótce przyjdą żniwa.

Złote kłosy pochylily  
Głowy swe ku ziemi  
A skowronki zanutily  
Piosenki nad niemi.

Płyna śpiewy piaszt chorem  
Aze pod niebiosy  
A zdaleka, heu z za boru  
Słychać ich odgłosy.

Słonko skrył za górami  
Obrzeż łezczy błndy  
Z pola lasu uidać chmurę —  
Oj — czy to nie gradły.

Grzmot, pioruny, błyskawice —  
Burza rozszalała  
Złota niwa — na łwawica  
Szczęściem ocalała.

Wszelo słonko. Jak gwiazdeczki,  
Lśnią kropelki rosy,  
Wiatr hołusze drzew liściezki  
Zboża pełne kłosy.

I po niwie płyna fala,  
Jak gdyby przez morze  
Wszystko ku Turci, Boze, chwalę  
Czy też nie, czy orze...

WINCENTY PASZKOWSKI  
z Podkieleżek

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

## Kongres eucharystyczny w Kartaginie

Pielgrzymka polska biorąca udział w kongresie eucharystycznym w Kartaginie, zwiedziła okolicę Tuniu.

W niedziele msza św. dla uczestników pielgrzymki polskiej odprawił ks. biskup Kubicki.

Kongres eucharystyczny w Kartaginie zakończył się wielką procesją, w której wzięło udział około 100.000 osób.

Wśród delegacji międzynarodowych, borecych udział w procesji, była też delegacja polska, co dało okazję do gorących manifestacji na rzecz Polski.

Wieczorem odbyło się naśladowanie przyjęcie na część ks. kardynała prymasa Hlonda. Przy tej okazji wysłano depeszę do Ojca świętego z życzeniami.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

## Największa w Kraju ODLEWNIJA DZWONÓW

BRACI FELCZYŃSKICH  
w KALISZU ul. Świacka 1.8  
i w PRZEMYŚLU ul. Karasińskiego 63.

Na składzie stale około 200 szt. gotowych dzwonów. Sprzedaż za gotówkę lub na dłuższy kredyt. Na żądanie oferty i produkty darmo i opłatnie.

# Okruchy...

Weszło u nas w modę i przyzwyczajenie, że każdy urząd, organizację czy też instytucję — gdy tylko ma uprawnienie do ściągania danin lub podatków z obywatela — to tak się stara tego płatnika okroić, by mu się raz na zawsze posiadania jakichkolwiek dóbr doczasyń oderwała.

Jeżeli płaci dużo, to mu dokłada więcej, a jeżeli płaci więcej, to mu ją jeszcze raz tyle.

Że taka polityka wydać musi gorzkie owoce dla obywatela — zbytecznym jest chyba wspominać, ale — że i urzędy na tem nie nadzwyczajnie wychodzą, Państwowy Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych przekołał się dokładnie.

Pamiętamy wszyscy, jak i to był gwałt przed kilku laty z przeszacowaniem wyznaczonego ubezpieczonych za budynki.

Gdy monopol na ubezpieczenia na ognia objął Państwowy Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych, wtedy rozpoczęło szacowanie budynków „według ich rzeczywistej wartości”, to znaczy: gdy budynek był warty 3.000 zł, szacowano go na 4 lub 5 tysięcy, byle tylko większą składkę od owego ubezpieczonegościągnąć.

Narazie było wszystko w porządku. Składek ubezpieczonych za rok uzbędło okrągłe 75 milionów złotych do kasy zakładu wpłynęło.

Jednak — jak to powiadają — i niemi rzeczy, być „ale”, — i tu się znalazło takie „ale”, że w nure podnoszenia stawek ubezpieczonych, zaczęła w sposób zaskakujący wzrastać równocześnie i liczba pożarów.

Dość nadmienić, że w roku ubiegłym na przykład, pożarów było o 50 proc. więcej niż w roku 1927-ym.

Łatwo się chyba domyślić, że taki wzrost pożarów powstał tak wskutek umyślnych podpałów, jako też z braku należytego dozoru w takich przedsiębiorstwach, gdzie o zaprzęgnięciu ognia łatwo.

Ludzie się nie strzeżę, bo... na ogniu nie straca.

To też paki się budynki, a... Państwowy Zakład ubezpieczeń Wzajemnych płaci i płaci. Ale czy długo tak potrafi?... z.

Oto — jak doniosły pisma codzienne, — interesy Państwowego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych — wskutek plagi pożarów — na tyle się pogorszyły, że dyrekcja tej instytucji zamierza wystąpić do Ministerstwa Skarbu o... specjalną pożyczkę?...

Na Państwowym Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych zaczyna się sprawdzać historia o kiju co to miał... dwa końce.

Dostaliśmy kilka ciekawych cyfr, które rzucają światło na to, jak jest wynagradzane duchowieństwo żydowskie w Polsce.

Oto rabin w Tomaszowie Mazowieckim nazwiskiem Rabinort posiada zasadnicze pensji miesięcznej 1.200 zł, do tego dochodzi 2.500 złotych za tak zwaną „dentorę”, czyli razem 3.700 złotych pensji miesięcznej.

Rabin ten jest posełem do sejmu i pobiera dietę 1.300 zł.

A więc w sumie rabin Rabinort zarabia okrągłe 5.000 złotych miesięcznie.

Dnia 11 maja odbyły się wybory do Sejmu śląskiego.

Szczegółowe wyniki tych wyborów podaaliśmy na stronie 1-iej naszego gazety, tu zaś chcieliśmy rzucić kilka uwag, jakie nam się z tej okazji pod pór nasuwały.

Przedewszystkiem zaznaczyć na leży, że Śląsk stanowił jedyny dział albo Polski, która posiadała **autonomię terytorjalną**. Znaczy to, że w sprawach gospodarczych, oświatowych, administracyjnych i t. p. — rządzi się samodzielnie, a kierunek tym miejscowym rządom **własny Sejm śląski** nadaje.

Zasadniczo rzecz biorąc, istnienie w państwie autonomicznych dzielnic czy polaci kraju za korzystne uważane być nie może, z tej przyczyny, że spistość czyli zwartość organizmu państwowego przez to się osłabia.

Powstają tak zwane separamityzm, czyli **odrębności dzielnicowe**, nieuniknione są przy tem spory i nieporozumienia (czasem bardzo dotkliwe), między władzą lokalną (miejscową), a władzami centralnymi, których siedziba jest stolica państwa.

Okołicość, że Śląsk Górny częściową samodzielność i niezależność od władz centralnych w Warszawie posiada, zbyt wielkie niebezpieczeństwo dla kraju nie stanowi, a to z tej przyczyny, że rzeń ludności tej dzielnicy nie Niemcy, a **Polacy stanowią**.

Jak wykazywało ostatnie wybory, głosów polskich było około 66 procent, a głosów niemieckich tylko 34 procent.

Gdyby stosunek tych głosów był odwrotny, to dzisiejszy autonomiczny Górny Śląsk byłby tylko **formalnie** z Polską związany, praktycznie zaś rzecz biorąc, nie na korzyść matczynej, a na korzyść Niemiec by pracował.

Przy dzisiejszym stosunku ludności, no niebezpieczeństwo nam nie grozi, niemniej jednak widać z tego, jak **delikatna** jest sprawa autonomii w państwie.

Autonomia terytorjalna dla Górnego Śląska jest sprawą zrozumiałą. Był to argument agitacyjny w ciężkiej walce plebiscytowej, jakąśmy w zaraniu niepodległości z Niemcami rozgrywali.

Chodziło wtedy o to, aby przyznanie Śląskowi autonomii, pozyskać dla Polski nie tylko wszystkie głosy polskie, ale choć część głosów i **ludności niemieckiej**, co

Gazety żydowskie nie tylko chętnie, ale i tak zwane postępowe o takich rzeczach ani słówkiem nie pisały, a to z tej przyczyny, że żydzi szanują zwyczaj duchowych i nie starają się przeto rabinom do garnka zaglądać.

Ala, wyobraźmy sobie co by to za gwałt podniosły pisma, wywołano-socjalistyczne, gdyby któryś z księży katolickich, choć połowę pensji owego rabina miesięcznie pobierał.

Byłby gwałt nie do opisania. A że rabin ma 5.000 złotych miesięcznie, o tem — ani słówkiem nie pisały. Nie pisały. Niewolno! Maszon zabronił!

Kmieć.

się — w pewnej mierze — udało.

Państwo niemieckie, na które po przegranej wojnie obryzmy **kontrybucja** (odszkodowania) przez zwycięzców została nałożona, ciągnęło wprawdzie w czasie plebiscytów śląskich Niemców więcej, jednak, biorąc rzecz ze strony gospodarczej — głosować na stronę niemiecką **zażnego interesu** nie było. Bo, przy dużej kontrybucji, tak samo dużych oczekiwań należało podatków.

Polska wówczas żądanych kontrybucji na swoim rachunku nie miała. Gdy, w dodatku, została dla Śląska zapowiedziana autonomia — wtedy nasza racja była większa i plebiscyt wygraliśmy.

Większość ludności w głosowaniu plebiscytowym odpowiedziała się za Polską, to też Polska otrzymała Śląsk, a Śląsk — autonomię. To też okoliczność, że na południowym zachodzie Polski istnieje dzielnica autonomiczna, jest zupełnie zrozumiałą.

Niezrozumiałą natomiast sprawą jest dążenie pewnych partii politycznych do **zaopatrzenia Polski w dzielnice autonomiczne także i na wschodzie państwa**.

Mianowicie: trzy duże dz. partii, a to: socjalisci, „Wyzwolenie” i Stronnictwo Chłopskie — mają w swych programach politycznych specjalne paragrafy, domagające się autonomii terytorjalnej dla: Litwinów, Ukraińców i Białorusinów.

Wprowadzać w życie jakiś program polityczny, mogą partie wtedy, gdy posiadają w rękach władzę.

Wymienione przez nas partie, w różnych okresach czasu, były tylko częściowo przy władzy, to też realizować czyli uskuteczniać swoich programów możliwości nie miały i z tej przyczyny o autonomii terytorjalnej Litwinów, Ukraińców i Białorusinów obszerniej się nie mówiło.

Sprawa ta jednak w umysłach pewnych grup ludzi w Polsce pokutuje, a w programach wspomnianych partii „czarne na białem” zawarowana została.

Ze przyznaniem Białorusinom i Ukraińcom terytorjalnej autonomii równobole się nieomal ponownemu rozorowaniu Polski — jasne, jak na dłoni.

Małopolskę Wschodnią i Polesie zwartą masą zamieszkuje ludność nie-polska. W wypadku przyznania tym ziemiom autonomii, rozpaczyły by się rugi z tych polaci kraju polaków-gospodarzy, a dzielnieć le. bardziej w stronę Moskwy, niż Warszawy by ciągnęły.

Dziś o tych sprawach w Polsce wcale się nie wspomina, a to z tej przyczyny, że przeżywamy okres szczególny.

Jest to okres walki nie o **zasady i programy**, ale o samo tylko posiadanie władzy.

Okres ten, jak wszystko inne w życiu narodu, przeminie, a przyjdzie czas, że zacznie się mówić, właśnie, o zasadach i programach rządzenia.

Będzie mowa i o autonomiach na Wschodzie. To też obecnie — z okazji wyborów śląskich — uważaliśmy za stosowne o te sprawy

zawadzić i niektóre rzeczy dla pamięci wynotować.

Drugą sprawą, która — przy obecnych wyborach śląskich — naszą uwagę zwróciła, to niestychające rozbiły na grupy i obory miejscowej ludności.

Śląsk Górny w czasie plebiscytów szedł zwartą lawą do urn. Jedną była wójtowska partia. Partia polska.

Zwartą lawą szedł Śląsk Górny w czasie walk powstańczych z Niemcami. Nie było wtedy grup i partii, a był jeden obóz wojenny, polski.

Tymczasem dziś, po kilku latach niepodległości, ta niewielka liczebna dzielnica wystawiła aż 15 list wyborczych, a poszczególne grupy polityczne niezmierznie za ciębką walkę między sobą prowadzą.

W obliczu nieprzyjaciela Polacy jednoczyć się potrafili, zaś w życiu wewnętrznym państwa w zgodzie żyć nie mogą.

Jest to wielka wada, która nas wewnętrznie osłabia, a nad usunięciem której dłuższy czas popracować trzeba. Głuszy tu mają szkołę i to od najmniejszych aż do uniwersytetu włącznie.

Nie klasowość i nienawiść a **zasady solidarności narodowej**, trzeba w młode pokolenia wszczepiać. Trzeba kształcić charakter, a obywatela.

Trzecia sprawa, na którą wybory śląskie naszą uwagę zwracają, — to względ na wybory ogólne w kraju.

Wielką bitwę poprzędają zawsze politycy względnie starcia na mniejszym terenie. Stronom walczącym chodzi o to, by wypróbować własne siły i poznać siły przeciwnika.

Ogólne wybory do Sejmu w r. 1928-ym, poprzędzone zostały wyborami do rad miejskich w kraju. Obóz rządowy mógł się wtedy zorientować, jakie w społeczeństwie panują nastroje i jakie widoki posiada na przeprowadzenie swoich ludzi do Sejmu.

I tak, jak wybory samorządowe w roku 1927 były samorządowe do wyborów sejmowych roku 1928, tak obecnie wybory śląskie uważane były za wstęp do wyborów sejmowych roku... 1930-go.

Panałowali bowiem przekonanie, że gdy obóz rządowy wybory śląskie wygra, wtedy stanie do walki na szerszym terenie i w jesieni obd będzie wybory ogólne do Sejmu.

Jak to widać, z przytoczonych przez nas na str. 1-szej wyników, wybory śląskie da obozu rządowemu wypadły nieznacznie. Obóz rządowy w roku 1930-ym otrzymał na Śląsku o 56.268 głosów mniej niż w wyborach z r. 1928-go.

A więc — jest się nad czym zastanowić.

To też dziś wśród polityków zaplanowało takie dno, że jednak ogólne wybory sejmowe w roku bieżącym nie się odbędą, a — wbrew wszelkim zapowiedziom — Sejm obecny, jeszcze czas jakiś na placu pozostanie.

Takie są ogólne uwagi, które nam wybory śląskie pod pór podsunęły.

Marjan Cześćlik.



# DZIAŁ GOSPODARCZY

## Niemcy czynią trudności dla wywozu jaj z Polski

Ostatnia fala podwyżek celných w Niemczech, uniemożliwiająca eksport z Polski artykułów rolnych, objęta również i jaja.

Od 1927 roku eksport jaj do Niemiec wykazuje stałą zniżkę, co jest niewątpliwie wynikiem działania niemieckiego cła bojowego, wynoszącego 25 R. M. t. j. 53.13 zł. od 1 kwintala.

Niemcy stosowali cło bojowe w stosunku do jaj pochodzenia Polskiego, jakkolwiek ich własna produkcja wykazuje olbrzymi niedobór.

Olbrzymiemu zapotrzebowaniu na jaja w Niemczech w latach ubiegłych odpowiadały wysokie ceny, wykazujące mocną różnicę w stosunku do cen polskich.

W latach 1927, 1928, 1929 przeciętna cena roczna jednego jajka w Berlinie wynosiła po przeliczeniu na walutę polską około 29,7 grosza, gdy przeciętna cena jajka w Warszawie wynosiła w 1927 r. 19 groszy, w 1928 r. 21 gr.

Ze względu na różnicę cen, eksport jaj z Polski był możliwy, pomimo wysokiego cła bojowego.

Od 24 kwietnia t. b. Niemcy wprowadzili nowe cło od jaj w wysokości 30 R. M. t. j. 63.76 zł. od 1 kwintala. Cło to opłacać pań-

stwa nie posiadające umów handlowych z Niemcami, a więc i Polska, która w pierwszym rzędzie podwyższa cła dotyka.

W obecnej sytuacji eksport jaj do Niemiec jest niemożliwy, w szczególności do Berlina, gdzie ostatnie jaja polskie normalnie notowano po przeliczeniu na walutę polską 12,4 gr. za sztukę, podczas gdy cena tych jaj w Warszawie wynosi 11,7 grosza.

Korzystniejsze nieco są ceny w Hamburgu. Płacono tam za jajka polskie normalnie w walucie polskiej 15,7 gr. Nie mniej jednak i do Hamburga eksport jaj już jest nie opłaca.

Mając na względzie ceny (podane powyżej), jakie można uzyskać w Berlinie i Hamburgu, stwierdzić należy, że eksport jaj do Niemiec przy obecnych cenach, nie będzie mógł się utrzymać.

## Stan rynku mięsnego w m-cu kwietniu 1930 r.

W miesiacu sprawozdawczym na rynku krajowym była rogatego panowała znikoma tendencja i podaż przewyższała dość znacznie zapotrzebowanie spożywców.

Pomijając niemożliwość nieodpowiednia jakości materiału rzeźnego, należy stwierdzić, że brak większego eksportu była zagraniczne go przy jednoczesnym znacznym zmniejszeniu spożyciu mięsa w kraju — wpłynęły niekorzystnie na stan rynku, na ceny.

Aktualność świata tegoroczne

Wielkiejocno przyniosły poprawę sytuacji w niektórych działach mięsnych, to jednak najmniejszej ożywienie przedświąteczne panowało w handlu wołowym.

Lepiej przedstawiały się ceny rynkowe w odniesieniu do cieląt, których sezon podaży zbliża się ku końcowi.

Najpomysłniejsza sytuacja panowała w kwietniu na targowiskach trzody chlewnej, której ceny przez szereg tygodni utrzymywały się na niezmiennie wysokim poziomie.

Jednakże już ostatnie dni okresu sprawozdawczego przyniosły pogorszenie i trzoda chlewna zaczęła znikłować.

Spadek cen nierogacizny jest nieunikniony — ponieważ dotychczas ceny, korzystne dla rolników, odbiegły dość znacznie od przeciętnych cen światowych i nie pozwalały na większy eksport zagranicę.

Oniżenie się cen świń w kraju, byłoby zapewne jeszcze odpowiednia opłacalność hodowli — spowoduje ponowne wejście Polski na rynki zagraniczne, z których ostatnio stale wycyfłowaliśmy się.

W Austrii i Czechosłowacji panował dość słaby nastrój rynkowy na skutek znacznego zmniejszenia się spożycia mięsa wywołanego wioskami cenami tego produktu, oraz trudną sytuacją materialną szeregi mas konsumentów.

## GIEŁDA

WARSZAWA. Złoto 17.50 — 18, pszenica 42 — 43, owies 17.50 — 18.50, jęczmień na kaszę 20.50 — 21.50, browarny 24 — 25, mąka pszenka luksusowa 72 — 77, 40 — 67, żytnia 34 — 35, otręby pszenne szale 17 — 18, średnie 15 — 16, cynam 10 — 10.50.

POZNAN. Złoto 19.50 — 20.25, pszenica 41.50 — 42.50, jęczmień przemalowy 23 — 23.50, browarny 23.50 — 25.50, owies 19.50 — 20.50, otręby żytnie 12.50 — 13.50, pszenne 15 — 16, włókna lętna 27 — 29, peluska 23 — 25, groch polny 26 — 29, Wiktoria 30 — 35, łubin niebieski 21 — 23, żółty 23 — 25, seradela 21 — 23, koniżnica z zerkowa 150 — 170, biała 200 — 240, szwedzka 170 — 200, żółta od tuszowania 120 — 135, w łuskach 55 — 60, przelot 100 — 120, inak natka 200 — 220, tymotowa 42 — 50, raigras angielski 130 — 150, ta tarka 25 — 27.

LUBLIN. Złoto 16.25 — 17, pszenica zbiorowa 39 — 39.50, dworska 40 — 40.50, jęczmień browarowy 19 — 20 na kaszę 17 — 18, koniżnica z zerkowa 200 — 250, otręby pszenne grube 16 — 16.50, mialkie 13.50 — 14.50, żytnie 11.50. Ceny za 100 kilogramów, czyli metr.

## Drobne wiadomości NOWE UTURNIENIE DLA EKSPORTU JAJ.

Z dniem 24 kwietnia r. b. rząd niemiecki podwyższył cło na jaja, przywożone z Polski od 100 kg. z 25 na 30 mk.

Haracz ten wynosić będzie około 4 1/2 grosza od jednego jajka. Nowe to utrudnienie rzecz jasna, odbije się w pierwszym rzędzie na kieszeni polskiego rolnika.

## SPÓŁDZIELNIE MLECZARSKIE W 1929 ROKU.

Na terenie Rzeczypospolitej Polskiej istniało Spółdzielnie mleczarskich należących do Zjednoczonych Związków Spółdzielni Rolniczych 926. Jak wynika z obliczeń przeprowadzonych na dzień 31 grudnia 1929 roku, 674 Spółdzielnie posiadały 72.634 dostawców mleka, którzy dostarczyli 204.710.000 litrów mleka, otrzymując 42.992.000 złotych.

OWCE i WELNA Polska potrzebuje rocznie blisko 26 mil. kilogramów wełny surowej. To zapotrzebowanie pokrywa my w 90 procentach przez zakupy wełny zagranicą. W samej Polsce mamy tylko 1.600.000 owiec, które dostarczają nam rocznie 3 i pół miliona kilogramów wełny.

NA PODNIENIE HODOWLI Ministerstwo Rolnictwa przysłało do Centralnego Towarzystwa Organizacji i Kółek Rolniczych kwo 16 519.200 zł. tytułem zapomóg na podniesienie hodowli, oraz 50.000 zł. na organizację giełd mięsnych (przedswiętstkiem w Warszawie).

## W ciężkim okresie dla rolnictwa Państwowy Bank Rolny więcej ściąga, niż pożyczka

Otrzymaaliśmy kilka cyfr, które świadczą o działalności kredytowej Państwa Banku Rolnego za przeciąg trzech pierwszych miesięcy cyfry te wyglądają tak:

W dziale kredytów długoterminowych, w którym do dnia 31 stycznia r. b. wypłacono 39.212 pożyczek na ogólną sumę 187 mil. złotych, w dniu 1 kwietnia widzimy wzrost do 41.227 pożyczek na sumę przeszło 194.2 mil. złotych.

Długoterminowe pożyczki melioracyjne w 7 proc. obligacjach wykazują wzrost z 635 na 665 pożyczek i od 79 mil. zł. do 83.8 mil. zł.

Kredyty krótkoterminowe wynoszące na 1 stycznia r. b. około 244.8 mil. zł. przejściowo obniżyły się do 225.5 mil. zł. w związku z tem, że w początku roku upływały terminy i następuje zwolnia spłata niektórych kredytów krótkoterminowych, a wzmógł się popyt na gotówkę i związana z tem ożywiona sezonowa działalność kredytowa Banku rozpoczyna się dopiero w marcu i osiąga najwyższe napięcie w lecie.

Jak się można z powyższych cyfr zorientować — działalność kredytowa Państwa Banku Rolnego za pierwsze miesiące bieżącego roku przedstawia się całkiem nieszczytnie.

Wydano z Kas Banku w ręce rolników 12 milionów złotych, a ściągnięto 19 mil. zł. i 800 tysięcy złot. To znaczy suma pożyczek, będących u rolników zmniejszyła się ogółem o 7 milionów i 800 tys. zł.

Bank Rolny jest stworzony po to, by rolnictwu pomagać. To też, gdy życie gospodarcze w kraju słabnie, Bank Rolny winien, właśnie zasilać rynek gotówką, udzielając pożyczek jaknajwięcej. A tymczasem — ściąga się pieniądze z rynku.

Polska rok rocznie sprzedaje zagranicę spore ilości skór surowych, których w r. 1928 wywieźliśmy 6.782 tony, wartości 22,4 mil. zł. a w 1929 r. wywieźliśmy 5.224 tony, wartości 5 mil. zł. Przeciętnie 1 tona skór przedstawia wartość 3.300 zł., jest to co na bardzo niską.

Towar ten jest dlatego tak tani, że skóry są zwykle podziurawione przez gza bydłą.

Zagranicą już dawno wypowiadano wojnę temu szkodnikowi. W Danii jest przymus zwalczania gza bydłą. W Niemczech, gdzie nie istnieje przymus ustawowy, organizacje rolnicze zwróciły uwagę hodowców bydła na konie-

## Gieź bydłęcy

czność podjęcia zbiorowej akcji w tym kierunku.

Byłoby pożądanem, aby i nasze władze państwowe, jak również organizacje rolnicze poczyniły szersze starania rolnicze, że walka z gzem bydłą jest, jest niezbędnie konieczna.

Wydany na cukier

daje tyle oil (kolory)  
organiczny, że do  
stonina za 2 zł.  
masło za 3 zł.  
mięso za 4 zł.

zł.

# Dziwne rzeczy dzieją się w Ameryce kto ma rację sędzia, czy komisarz policji?

W nocy na pierwszego maja kilkuset studentów uniwersytetu Filadelfijskiego w Ameryce urządzało na przedmieściu Filadelfii zachodnie zebranie pod gełem nubiem, którego program obejmował, między innymi, także spalanie na stosie portretów dwu nienubianych profesorów.

Zwabiony ogniem i wrzawą nie zwykła policja, objędująca swój rewir na motocyklach, usiłowała rozpedzić to wrzaskliwe zgromadzenie nacierając na tłum motocyklem.

Studentów jednak rzuciło się na niego, zwlekli z motocykla i byłoby go pobili dotkliwie, gdyby nie pomoc innych policjantów, którzy pośpieszyli na pomoc koleżce i aresztowali około dwustu studentów.

Zrana stawiano aresztowanych i kolejno przed sądzia policijnym, jako oskarżonych o zakłócenie porządku publicznego.

Aspo do sądzia będąc przyczynicielem uprosbionych dla studentów, zaczął wypuścić ich na wolność. Tu wszakże zaprezentował p. Samuel Schofield, dyrektor filadelfijskiego wydziału bezpieczeństwa publicznego i nakazał policjantom, których się szefem, aby nie wykonywali polecenia sądziego.

Na to sędzia odpowiedział danym rozkazem swemu własnemu

strażnikowi, aby aresztował szefa policji za „przeszkodzenie wymiarowi sprawiedliwości”, a gdy konstał spełnił ten rozkaz, któremu p. Schofield poddał się spokojnie, sędzia oświadczył szefowi policji, że będzie wypuszczony na wolność dopiero po złożeniu kaucji w sumie 1.500 dolarów.

Teraz wszakże pan szef policji

niósł o latnie słowo i zwróciwszy się do swych policjantów, kazał im wyrzucić z budynku policyjnego tak pana sędziego, jak i jego konstabla (strażnika) o policjanci wykonali z całą gorliwością.

Ciekawą tą sprawą zajęły się wyższe władze państwowe Ameryki, które rozstrzygną, kto ma rację: sędzia, czy p. dyrektor policji.

## Prawa ochronne pomagły

### Ilość zwierzyny w lasach wzrasta

Narzekania na zmniejszenie się ilości zwierzyny w Polsce są przesadne; ostatnie wiadomości stwierdzają przeciwnie jej zwiększenie.

Ilość zwierzyny kulturalnej, a więc sarn, zajęcy i kuropatw wzrosła; ilość sarn przekroczyła 37 tysięcy. Powiększyła się też ilość grubej zwierzyny.

Jelenie, przetrzebione przez wojnę, odradza się teraz szybko. W samych lasach państwowych ilość ich przekroczyła już 5 tys.

W roku 1918 mieliśmy w Polsce

tylko 4 boby. W roku 1924 już 11 sztuk, w roku 1926 — 24 sztuki, a dziś przeszło 250.

Ginący przed wojną łos został uratowany i dziś mamy go około 200 sztuk.

Pozatem w lasach polskich zachowały się zwierzęta drapieżne, jak rysie i zbirki, które 10 lat temu kończyły swój żywot.

Również rozmnożył się tak rzadki już w Europie niedźwiedź, którego, jak obliczają, jest w przybliżeniu około 150 sztuk na ziemiach polskich.

## Hodowla Skunksów

Wobec stałego popytu na skórki skunksów, hodowcy zwierząt futerkowych zorganizowali hodowlę tych zwierząt, która daje dobre wyniki.

Skunksy łatwo rozmnażają się w klatkach i łatwo je żywić, są one bowiem wszechstronne. Pewną trudność stanowi tylko jeden szczegół, a mianowicie zwierzęta te posiadają specjalne gruczoły, z których przy podrażnieniu zwierzenia, wytryskuje obrzydliwe cuchnąca ciecz (stąd nazwa druga skunka — śmierdziel).

Jest to bardzo przykre dla hodowcy. Praktyka jednak wykazała, iż gruczoły wspomniane można drogą łatwej operacji usunąć już z szlak młodych, co bynajmniej nie wpływa w dalszym ciągu na rozwój i ich zwierząt.

## Gawron - wędrowiec

Ze starostwa Przasnyskiego dostarczono do urzędu wojewódzkiego w Warszawie gawrona, zastrzeżonego pod Przasnyszem.

Śmierć tego gawrona z tego względu zasługuje na wymienienie, że pochodzi on z Moskwy, na co wskazuje zakluta na jego nodze obrączka metalowa z różnymi znacznikami, cyframi i z napisem „Moskwa”.

## Zajście na wiecu

W czwartek ubiegłego tygodnia odbył się w Dymowie koło Przenyśla wiec Stronnictwa Chłopskiego, na który przybyli posłowie Stronnictwa Pawłowski i Opolski. Kojówka usiłowała rozbić wiec jednakże organizatorzy dali sobie z nią radę i usunęli ją z sali obrad tak, że wiec odbył się bezprzeszkód. Gdy po wiecu pp. Opolski i Pawłowski szli do samochodu, który przybył, opadli ich napastnicy i obili gumowymi pałkami.

Pos. Pawłowski został tak silnie poturbowany, że jego kolega odwoził go zaraz do szpitala w Przemysku.

FRANCISZEK KULER.

## Z dziejów m. Miechowa

(Dokończenie).

Znikły w barach pszczołki co dawały miodek... Lecz wszystko, co miało narodzić zarodek, dla nowego życia miejsce zrobić musi... Próżno ciekaw wysiłkiem rozumu się kusi — odwiecznych wyroków mądrości nie zbada... Rozum się wysilił i wkrótce upada... Wyroki tajemnic grzebią światła dziejów... Dla jednych krzes zejścia, innym życie dnie...

Oto, Czytelniku, garść wspomnień z przeszłości starego Miechowa i tych, których kości już pokryła ziemia, omazała mgiełką, wdziera się ich pamięć ręką, na skrośniętą.

Ha, wszystko czas poźre, nie starczy kamienia. Lecz minionych dziejów zostają wspomnienia...

I choć by się ziemia w wiekach postarzała, nie będzie mieć końca przodków naszych cwałów, bo w czynach ich żyje miłość Boga, wiarą, żyje sama Polska, Polska dawna, stała...

A choćby świat wstrząsnął piekłem zawieruchy, to nad Polską zawsze czuwać będą duchy tych proków, co leżą w omszałych mogiłach. Polski nie opuszcza duchy te na chwilę...

Rodakom z pod strzechy, dziś rzucza te słowa ku trwałej pamięci.

Widoki

z polskich

gór



KU CZCI POLEGŁYCH w 63 r.  
Zwierzę w szeregu, licho odziami,  
ida bebronią bitym gościem...  
Ida... mścicielem krzywdy, orłami  
dumaję chwały raniwien...

Ida miorono w szale ochoty,  
szczęcie ich blisko janałów mina,  
gdy już nie czuli hasłem róg słoty  
odweta, pomysł przysłał gołdina...

Ida zabici, młodzi tygerze,  
Ida Orężnie przysparzyć chwały,  
Ida niech uca życie złoże w ofierze;  
widzieć ich dumny zwłok — Orzeł  
Biały.

W tem wicher mrony powiał  
przez pola,  
a w wir łanowcy posła śniegąca  
zakłonyca szara niedola  
chwyrzy zacięły światło księżycy.  
Odzielił powstawać ułęg przemocny  
i padł pokotem na szron chwały...  
Prusty nadzieje... Złote Orzeł Biały

zrzoniony, w wiekach doznał nocy...  
Padli obrzyć biogię włoności...

Za Polskę, wiarę, życie oddali...  
W wspólnej mogile spoczęli kości  
tych, co Orężne szczerze kochałi.  
Krwawego czynu świadkiem mogiła  
rozsiała w ciszy u wrót euentarza...  
w niej gnęś obrońców, co wrogów  
bila

ojazra czyna, chluba Ollarza...  
Czesć Wom, z krzyż, kości dzielni  
rycyerzi  
z krwi Waszej, Polska z martwych  
powstała!

Piastowskiej ziemi wierni żołnierze...  
Czeki pruchom Waszym śle...  
Polska cala  
Niechaj się Wasze radują duchy,  
bo oia Polska walna od wroga;  
chły zawzięte i zawieruchy.  
w ojczyści mowie chwaliny Boga.  
Frank z pod Miechowa

## Kronika krajowa

### PRZYMUSOWY POST

W Łosicach na Podlasiu wskutek naderżania nadmiernego podatku przemysłowego na sprzedawców miasta wszystkie jatki z mięsem zostały zamknięte na znak protestu.

Ludność miasteczka przechodzi wiec przymusowy post.

### ZATRUCIE MIĘSEM.

W Mielsku w bursie gimnazjalnej uległo zatruciu niemiędnym mięsem przeszło 40 uczniów, z których kilku już zmarło.

W śpiżarni bursy znaleziono wielki nieporządek i niechlujstwo, oraz całą masę nadpsutych towarów.

### POBICIE AGITATORA.

We wsi Bokujna w powiecie dubieńskim, został zwołany wiec komunistyczny „Selrobu-Jedność”.

Wiece zgajali znany komunistyczny agitator dr. Zającz z Łwowa.

W trakcie swej mowy, wybitnie antypaństwowej, został on przez słuchaczy ściągnięty z trybuny i dotkliwie pobity.

Agitatora z opresji wyratowała policja, aresztując go równocześnie.

Dr. Zającz osadzono w więzieniu dubieńskim, a sprawę wysłania jego przeciwnika Państwa skierowano do sądu.

Charakterystyczne jest, że w wymienionego agitatora komunistycznego rzucili się pierwsi — nie dawno przybyli uchodźcy z Boleśna, którzy w liczbie kilkusetu zamieszkują u swych rodzin wsi Bokujna.

### TATARZY W POLSCIE.

Wedle oświadczenia zwierzchnika wyznania muzułmańskiego w Polsce, mianowicie dr. Szykiewicza, jest u nas około 6000 potomków dawnych Tatarów, którzy wierzą w Mahometa.

Mieszkają oni na wschodzie Polski — w okolicach Wilna, Nowogródka itd.

Tatarzy ci czują się Polakami.

### WĘDRÓWKI PIORUNA.

Przed kilku dniami rozszalała nad Stonimem gwałtowna burza z piorunami. Podczas ulewnej pory uderzył w pewien dom, wskutek czego zamieszkała na piętrze Helena Isikiewiczowa oraz jej dzieci zostały ciężko porażone. Następnie piorun uderzył na parter tegoż domu i tu poraził żonę lekarza powiatowego. Od uderzenia pioruna w przenio około kilometra zostały doszczętnie zniszczone wszystkie przywody telefoniczne i radiowe.

### ZAROBIL I STRACIL.

Do Warszawy wjeżdża z Wrocławia prof. dr. Francka, specjalista od krwi, do jednego z ciężko chorych lekarzy warszawskich.

Zabiegł specjalisty niemieckiego i dał się i po odebraniu umiarkowanego wynagrodzenia w sumie 1000 mk. niem. prof. Franck udał się na dworzec Główny, by odejść do Wrocławia.

Gdy już nabył bilet i zmierzał do pociągu, spotrzęty z przerażeniem, że złodzieje warszawscy zo perowali mu kieszeń i zabrali w całości świeżo otrzymane wynagrodzenie.

### WYBUCH W KOPALNI.

Na kopalni Concordia w Zabrzu, (na Śląsku) wskutek zapalenia się gazów podziemnych, nastąpiła silna eksplozja, przy czym 11 górników zostało zasypanych.

Mimo energicznej pracy ratowniczej, udało się wydostać z pod ziemi tylko 2 górników ciężko rannych.

Po 6-ciu godzinach pracy wydostało 6 górników, którzy jednak już nie żyli.

Przed kopaniem na wieść o kłatastrofie zebrał się tłum zrozpaczonych rodzin górników.

### OSTROŻNIE NA SZOSACH.

Na odeniku szosy Ozorków — Wieś zdarzyła się katastrofa samochodowa. Mianowicie autobus państwa żerski, utrzymujący komunikację pomiędzy Łodzią a Ozorkowem, prowadzony przez szofera Tadeusza Olejnicza, wpadł na wyjeżdżającą z bocznej drogi furankę Antoniego Stolarczyka, zamieszkającego w sił Słowi.

Wskutek starcia wóz został rozbity, obydwa konie zabite. Stolarczyk zaś, wyrzucony z wozu, uderzył głową na kamieniu i doznał wstrząsu mózgu.

### ZAMACH SAMOBÓJCZY W SĄDZIE.

W tygodniu ubiegłym do biura 8 wydziału karnego sądu okręgowego przy ul. Miodowej Nr. 15, w Warszawie sprowadzono był pod zarzutem szeregowej, 25-letniej Bolesławy Badowskiej, przebywającej w więzieniu w związku z śledstwem Nr. 1 (Dzika 19).

W czasie przeglądania swych papierów, Badowska nagle podokochywała do olna i uderzyła głową, rozbił 2 szyby, poczem uderzyła na podłogę i zaczęła polyskać kawiłki szklne.

Urzednicy, służba, oraz sierzani obezwładnili desperata.

Lekarz Pogotowia, po udzieleniu pomocy, przewoził B. do szpitala więziennego.

### POŻAR

Dnia 6 maja o godzinie 6 po południu wybuchł groźny pożar w Wilkowie, Janczarskiej w Wilkowie.

Przyczyną pożaru było zapalenie się sady w kominie — skąd dostał się potem płomieniem na etrych.

Dzięki temu, że wiatru nie było, pożar szybko zlikwidować i nie dopuszczono by się sąsiednie zabudowania spały.

Około 200 ludzki brał udział przy gaszeniu. 1 osoba została po parzona.

Straty wynoszą około półtora tysiąca złotych.

Wł. Ortman.

Medal s. 1000  
1914-1915  
Wrocław 1915

**Ortopeda**  
**Ant. Kugler**  
Marszałkowska 42.  
tel. 146-52

Polca najnowszymi o-  
lepnymi, protymy, aparaty  
ortopedyczne, przy brzo-  
su i przepuklinach, wzdru-  
żu na pleśnię, stopa. Obu-  
wia ortopedyczne

## Rady i wskazówki

### JAK RATOWAĆ RAŻONEGO PIORUNEM.

Śmierć od pioruna przypominia — zupełności obrac śmierci, wywołanej porażeniem przez silny prąd elektryczny.

Jak ratować osoby rażone? Najpierw ostrożnie rozstrząść z ubrania i obmyć przedko zimną wodą, a jeżeli rażony stracił przytomność, wówczas należy natychmiast przystąpić do sztucznego oddychania, które ma na celu zapoczątkowanie samodzielnego ruchu oddechowego.

Sztuczne oddychanie przeprowadza się w sposób następujący: Rażonego obciążamy do pasa, układamy go naznak, pod grzbiet podkładamy mu naprzekład zwiniętą marynarkę, a a to w tym celu, by klatka piersiowa była i dobrze a przono. Należy wyciągnąć rażonego mi język z ust i przy pomocy języka opaski tak ustawić, by z powrotem nie wpadł do ust i przez to nie przeszkadzał wejściu powietrza do dróg oddechowych. Potem chwytamy ręce nieszczęśliwego nie za szykno, ani za powoli odpro wadzamy je poza głowę; tym sposobem wywołujemy sztuczny wdech.

Następnie w miarowym tempie obie ręce przeprowadzamy do pierwowrotnego położenia i przyskakamy je do boków klatki piersiowej co spowoduje znowu wdech. Ruchy te wykonawce należy w takt oddechu własnego.

Brakiem rychłych wyników nie wolno się zrażać, gdyż były wypadki, że dopiero kilkugodzinne sło-  
sło sztucznego oddychania przy-

prowadziło rażonego do przytomności.

Przestrzegamy przed zakopywaniem rażonego w ziemię, niektórzy bowiem sądzą, że przez zakopanie „ziemia wyciągnie piorun z ciała”.

Zakopywanie takie piorun nie „wyciągnie”, lecz natomiast światło wyciąga dłoń z rażonych, jak rękę można by nierzapewno ura-  
lować, posługując się praktyczniej szemi sposobami ratowniczymi.

### DLA GOSPODYN. KROCHMAL.

Gotując krochmal, aby uniknąć gruzłów powinniśmy się krochmalu czy mąki rozrobioną dobrze zimną wodą zalewać potrochu; miszając — utropem. Nie jest konieczne gotowanie następie.

— Obrusy i inna bielizna frendzianki krochmalni się w ten sposób, że zbiera się wszystkie frendzle i trzymając je silnie w dłoni, zanurza się obrus w krochmalu o tyle tylko aby nie znaczać frendzli. Po wyprowadzeniu roczniejsie się frendzle czystym grzebieniem. Obrus w ten sposób wykrochmalony wygląda jak nowisienki.

Pamiętajcie o tradycji cioci  
wasy  
Wskazano dom chre-  
cjaiskiej powinna pa-  
cie lampki przed obra-  
kami

**A. LECHOWICZ**  
WARSZAWA, Plac Trzech Krzyży 13  
tel. 441-70. Wytwórnia cioci

### Baczność Mleczarnie

Wszelkie maszyny przemysłu mleczarskiego, służące do obciągania, mycia i etykietowania butelek, mycia konwi. Zawatornice do krajków tekturowych, sterylizatory poleca na dogodnych warunkach

## GAMBRINUS

s. z o. o. Poznań

Generalne przedstawicielstwo Enzinger-Union-Werke-Mannheim

Generalne przedstawicielstwo w Warszawie  
Plac Trzech Krzyży 3, telef. 441-70

Na każde żądanie wysyłamy prospekty i oferty

## BIBLIOTEKA DOBREJ KSIĄŻKI

pod redakcją WŁADYSŁAWA BOGDANOWICZA

rozpoczynając czwartą rok pracy wydawniczej w kierunku przeciwnikomunistycznym i przeciwywrot-  
towym wydała broszurę:

»Z raju dyktatorów komunistycznych«

Każdy powinien przeczytać tę ciekawą broszurę.

Cena broszury 40 gr.

Zamówienia kierować:

»BIBLIOTEKA DOBREJ KSIĄŻKI«

Warszawa, ul. Sienna 33.

Czytajcie i rozpowszechniajcie  
„POLSKĄ LUDOWĄ”



## Kronika zagraniczna

### KRÓL WOZI POLDANYCH

Król bułgarski, Borys, lubi namigle nie prowadzić lokomotywy, jako maszynista i mechanik.

Niedawno w tej roli prowadził pod ukrytym nazwiskiem pociąg pociąg pośpieszny na linii Warza-Pleven, mając do pomocy jako palacza swego brata księcia Cyryla.

Na niebezpieczną pociąg spóźnił się o dwie minuty do miejsca swego przeznaczenia.

Zachowując przepisy służbowe, maszynista wraz z palaczem, czarni od pyłu węglowego i smarów, za melowali się o naczelnika ruchu, wyjaśniając powody spóźnienia. Dopiero gdy przepisowo ukarani kolejarze musieli podpisać protokół, naczelnik ruchu dowiedział się, z kim ma do czynienia.

Królewscy maszyniści poddali się nałożonej na nich karze, udzielając z kolei urzędnikowi pochwały za gorliwość w służbie.

### DZIEWCZYNA - OLBRYZYM

Do jednego ze szpitali w Wiedniu przywieziono dziewczynę. Za zranioną Brandt, która pomimo, że ma 27 lat ciagle rośnie i obecnie jej wysokość wynosi blisko 2 metry i 18 centymetrów.

Już jako noworodek zastano ją Zuzanna niezwykłymi rozmiarami. Nie zwracano na to zbyt jej uwagi. Dopiero, kiedy jako 16 letnia dziewczyna dorosła do 2 metrów, musiła unikać ludzi, bo wszędzie chodzono za nią tłumnie jako dziwówiśkiem.

Od pół roku dopiero znajduje się w leżaku, nadpier bez skutku.

### KRWAWE WALKI POLITYCZNE W BRAZYLII

W niektórych stanach Brazylii sytuacja jest bardzo napięta. Na tle różnic w sprawach polityki lokalnej pomiędzy poszczególnymi stronnictwami doszło do znacznych zaburzeń.

W Prinsess miały miejsce krwawe walki ukryte, w czasie których 42 policjantów straciło życie.

### PROCENTY OD WKŁADÓW

Banki Państwowe: Anglii, Francji, Belgii i Ameryki obniżyły stopę procentową z 3 i pół na 2 i pół procent rocznie od wkładów.

### GLÓD W CHINACH

W północno-wschodnich prowincjach Chin zasiano tylko 20 proc. ziemi, wskutek czego śmierć głodową zagroza w lecie r. b. 3 milionom Chińczyków.

W początkach r. b. w prowincji Stansi zginęło 2 miliony Chińczyków wskutek śmierci głodowej.

Niezbędna jest szeroka pomoc międzynarodowa, aby ocalić głodujących Chińczyków od śmierci.

Generałowie chińscy, prowadzący wojnę między sobą, zgadzają się przepuszczać pociągi z żywnością przez terytorium działań wojennych.

### WYCIEZKA POLAKÓW Z AMERYKI

W sierpniu w 10-letnią rocznicę Cudu nad Wisłą przebędzie do Polski wycieczka Stowarzyszenia Weteranów Wojsk Polskich z Ameryki.

### POGROM SKLEPÓW ŻYWNOS- CIOWYCH W MOSKWIE

W kilku dzielnicach Moskwy doszło do poważnych rozruchów wywołanych brakiem chleba, który od pewnego czasu nie był wydawany ludności mimo posiadania kartek na chleb.

Doprowadzało do ostateczności ludność dokonała pogromu kilku sklepów żywnościowych.

Rozuchy zostały zlikwidowane dopiero po udzieleniu przez wojskowe dowództwo Okręgu Moskiewskiego ze składów wojskowej porcji chleba dla ludności cywilnej.

### TAJEMNICZE ZABÓJSTWO

W Moskwie został zabity w tajemniczych okolicznościach dowódca pierwszego pułku strzelców Rogaczow. "Wieczernia Moskwa" zamieszczając wiadomość o śmierci Rogaczowa, twierdzi, iż został on zabity przypadkowo przez jednego z kolegów, przy manipulowaniu rewolwerem.

Rogaczow był jednym z oddawczych Stalowi dowódców bolszewickiej dwójki proletariackiej, która jak wiadomo, stanowi największy oddział armii sowieckiej pełni służbę garnizonową w Moskwie.

### POWSTANIE NA KAUKAZIE

Z Moskwy nadeszły alarmujące informacje o powstaniu na Kaukazie w Gruzji i Azerbejdżanie. Cały Azerbejdżan jest obecnie terenem krwawych walk między powstańcami a armią sowiecką.

Powstańcy pod dowództwem Mamed-classana opanowali wiele miast wycinając w pień urzędników bolszewickich, siły powstańców obliczane są na 30 tysięcy ludzi, znakomicie wyposażonych w broń i dobrze wyekwipowanych.

Rekrutują się oni z pośród miejscowej ludności. Hasłem powstania jest wyzwolenie się Kaukazu z pod jarzma Sowietów.

### UKAMIENOWANIE UCZONEGO

Z Meksyku donoszą, iż norweskimi badacz naukowy dr. Edgar Kuhlman, został w pobliżu Pueblu ukamienowany przez Indian i wrzucony do głębokiej studni.

Uczony norwesk, który badał zabytki budowlane Meksyku, posia dał listy polecające prezydenta Meksyku, oraz premiera do władz miejscowych.

Samosąd Indian nad uczonym wywołał wielkie wrażenie. Dr. Kuhlman padł ofiarą przesądów ciemnych Indian.

Uwierzyli oni pogłosce, że rząd meksykański wysłał uczonego, aby ten mordował dzieci indyjskie i z ich ciał wydobywał tłuszcz.

### LUDNOŚĆ WŁOCH

Według ostatnich danych statystycznych, ludność Królestwa włoskiego wynosiła w 31 grudnia 1929 r. 42.362.139, wobec 38.769.798 w grudniu 1921 r., czyli, że w przeciągu 8 lat liczba ludności wzrosła o 3.592.341. Z ogólnej liczby ludności włoskiej 41.508.000 pozostaje w kraju, reszta wyemigrowała zagranicę.

## Handel żywym towarem

Z Brazylii donoszą o wykryciu wielkiej organizacji handlu żywym towarem w Buenos Aires.

Organizacja ta sprzedawała młode dziewczęta narodowości polskiej i rosyjskiej za cenę od 10 do 20 tys. marek do Argentyny i Urugwaju i osiągała na tem haniebnym zniszczeniu milionowe zyski.

Około 2500 białych niewolnic przesyła przez ręce tej szeroko rozgałęzionej szajki.

Władze argentyńskie aresztowały 40 osób.

Jednocześnie wystosowały rozkazy Argentynie i Urugwajowi nędy do Belina, Paryża i Warszawy z prośbą o zastrzeżenie zarządów zapobiegawczych, gdyż w miastach tych znajdują się centrale, których agenci trudnią się skupem niebezpiecznych ołtar współczesnego niewolnictwa.

## PIORUNOCHRONY

Inż. M. Feilchenfeld

Warszawa, Królewska 20.



## Do właścicieli zabudowań wiejskich!

Już czas pomyśleć o zabezpieczeniu swego mienia przed pożarem, spowodowanym uderzeniem pioruna.

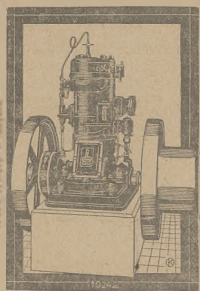
Niewielkim kosztem można zabezpieczyć swoje życie i zabudowania.

## Całkowicie urządzenia, budowy piorunochronów

nabywać można wraz z fachowymi wskazówkami w głównym składzie

## W. MAKOWSKIEGO

WARSZAWA,  
ulica Żorawia 24 a, front;  
scarsztaty, telefon 1-18.



## „CLIMAX“

SILNIKI SPALINOWE NA ROPE  
I CIEPŁE PALIWA PLYNNE  
NAJODPOWIEDNIEJSZE DLA

## PRZEMYSŁU I ROLNICTWA

NADZWYŻAJ PROSTA  
BUDOWA.

ŁATWA I PEWNA OBSŁUGA  
SPOKOJNY RÓWNY BIEG.  
NIEZRÓWNAWA TANIŃŚĆ  
PRACY.

URUCHAMIANIE BEZ  
LAMPY PODGRZEWAJĄCEJ

od 5 do 60 K. M.

Szybka dostawa na dogodnych warunkach kredytowych.

Jenerałna Reprezentacja na Rzeczpospolitą Polską

DCM ROLNICTWA, FABRYKA MASZYN I. ODLEWNIWA ŻELAZA

## H. MÜHSAM Sp. Akc. WŁOCŁAWEK

ODDZIAŁY:

WARSZAWA,

ul. Mazowiecka 7, tel. 525-00.

ŁWÓW,

ul. Rutnowskiego 1, tel. 66-02.

## Przewodnik po Warszawie

Tanio, wygodnie, praktycznie.

Gdzie się zatrzymać po przyjeździe  
Hotel „Grand”, ul. Chmielna 5.  
Hotel „Savoy” Nowy Świat 58.

Gdzie się wykąpać?

Kąpiele „Diana” — Chmielna 13  
tel. 505-80 i 36-10. We czwartki  
łaźnie dla pań.

Gdzie kupić obuwie?

F-ma „St. Pietruszewski” — ulica  
Warecka 11.

Gdzie kupić okulary?

Firma „Stanisław Słowikowski”  
ul. Świętokrzyska 20.

Gdzie ośtałować palto i ubranie?  
„St. Kłowski, Wspólna 65a.

Gdzie stare futro przetrze-  
bić, lub nowe obstalować?  
M. Lachowicz, Chłodna 8.

Dokąd pójść wieczorem?

Kino - Teatr „OZARY” — Chłodna  
29. Na scenie wielka rewja arty-  
styczna — 16 osób.

Kino „CASINO”, Nowy Świat 50.

Pierwszy polski film dźwiękowy.

Kino - Teatr „Helios” — Wolska

8. Na scenie występy artystów.

Kino-teatr „KOMETA”, Chłodna

49. Na scenie występy artystów.

Kino-Teatr „ZMIZC” — Śniadeckich

5; Na scenie: Rewja artystycz-  
na.

KINO REWJA „MIGNON” — Marszałkowska

81b. Nowy wspaniały program  
na ekranie i scenie.

Kino-teatr „LUX”, Elektoralna 21.

Na scenie występy artystów.

Kino-teatr „NAOKOŁO ŚWIATA”  
ul. Chłodna 12.

Teatr świetlny „SOKOŁ”, Mar-  
szałkowska 69.

Kino-teatr „TOMBOLA”, Marszałkowska

34.

Kino-teatr „ŚWIT”, Wolska 14.

Na scenie występy artystów.

Kino - Teatr „WISŁA”, ul. Tamka.

„CORKA SZEJKA”

## PIORUNOCHRONY

polica:

Stanisław Straus

Warszawa, Jerozolimska 22 tel. 153 25

**KANASKI, TURNOTY**  
popugi, psiki egzotyczne  
malpki, rybki, klatki,  
akwarja i pokarmy.  
Handel Zoologiczny  
„Kanał i o n”  
Warszawa,  
S-to Krzyska 5. Telefon 519-77

**Torebki damskie**  
oraz  
artykuły podróżne  
najtaniej zakupić można  
w fabryce  
**Szymona Skomorowskiego**  
Warszawa, Chmielna 19.  
Tel. 117 91.

## Reformackie Zakonnik

znane od 1602 r.

REGULJA łażadek, chronią od REUMATYZMU  
cierpien WATROBY, nadmiernej OTYŁOŚCI,  
ARTRETYZMU uderzeń KRWI do GŁOWY uśm-  
niają HEMOROIDY, czyszcza KREW, przy skłon-  
nościach do obstruacji, są łażadnym łażadkiem  
przecyszczającym. Użycie: 1 do 2 pigulek na noc.

Cena pudełka 1z. 135, wyrobu apteki  
Karczewski, Tuszyński, Warszawa, Trębacka 4.  
Załad z „ZAKONNIKIEM”.



## PORADNIA POLSKIEGO TOWARZYSTWA EUGENICZNEGO

Warszawa, Nowy - Świat 1, m. 5. Tel. 89-99.

czynna od 9 rano do 9 wieczorem.

Udziały wskazówek i pomocy w zakresie  
LEKARSKIM I PEDAGOGICZNYM

W sprawach porad przedślubnych i małżeń-  
skich, wychowywawczo - leczniczych, sportowych,  
walki z czynnikami zyradniającymi (chor. wenery  
czne, piciowe, alkoholizm, morfizm, kokainizm)  
walki z syfilisem młdziecka i matki ciężarnej oraz w  
nagłych przypadkach zapobiegawczych.

## Żywy Świątek Pańskich

na wszystkie dni w roku, doko opracowane przez ks. dra W. Galana, zdo-  
bione 365 ilustracjami, 740 stron, w ozdobnej oprawie, najnowsze po-  
piawione wydanie, cena 12 zł.

Żywy Świątek z dodatkami rozmyślań i modłów, wielka książka napi-  
sana przez ks. J. Łukaszewicza, objętość 528 str., cena 10 zł.

Żywy Chrystus i Dzieje Apostolskie przez ks. Sługaczńskiego,  
ilustr. stron 448, cena 8 zł.

Quo Vadis (Dokąd idziesz Panie?) Sienkiewicz, ilustr. w opr. cena  
1 zł.

Znak i wieszcze ks. Spirgen, zapowiedzi własnej śmierci, zwiastowanie  
zgonu kiewnych i przyjaciół, przeczuca, zdarzenia i t. p. cena 6 zł.

Wykład modlitwy Pańskich i pozdrowienia Apostolskiego przez  
ks. Sługaczńskiego 2 tomy 440 stron, ilustr. cena 9 zł.

Dzieje Narodu Polskiego od najdawniejszych czasów do ostatniego  
rozbioru, ilustr. w opr. cena 5 zł.

Pan Tadeusz, Mickiewicz, w opr. cena 5,50 zł.

Na pocztową opłatę należy załadzać 2 — 3,50 zł.

Wysła: Księg. Wyd. „CZ E C Z W A” Jan Mackon,  
Roźniatów, Małop. Strutyn W. 154.

## ZIOŁA LECZNICZE

### D-ra med. C. Krassowskiego

Przeciwko kamicy żółciowej i złej przemianie krwi

## „Cholanoza”

Znak ochronny towarowy rejestr M. S. W. 1344. Cena 2 zł

— Zadać we wszystkich aptekach i składach aptecznych —

— Adresy dla zamówień: Warszawa, Żórawia 10.

## SKŁAD TRYKOTAŻY

Polecamy w wielkim wyborze gar-  
sonki, bluzki, kurki szkolne, gar-  
niturek dziecięce, pocioczki, skar-  
petki, rękawiczki oraz jaegerow-  
ską bieliznę i t. p.

Ceny fabryczne  
oraz MEBLE — Chmielna 6.  
ST. J. BONDARCZYK  
Warszawa, Chmielna 5, tel. 535-55

PRACOWNIA  
ram i oprawa obrazów

**M. KOSIOREK**

Warszawa, Sienna 14.

## Fabryka Mebli Dymmek S.A.

Przyjmujemy zamówienia i poleca  
gotowe gabinety, stołowe, sy-  
pialnie, szafy, otomany, tapcz-  
ny Wylęczone Warszawa, Żytina  
29a tel. 99-30.

prosimy zwrócić uwagę

na adres:

Gdzie się fotografować?

Świętokrzyska 9, tel. 433-62  
S. Adamowicz.

## Dział Lekarski

## LECZNICA

Warszawa, Chmielna 26.

wewnętrzne	10—3 i 4 — 8.
dzieci	11—1 i 4 — 8.
ucha, gardła i nosa	1—2 i 5 — 7.
weneryczne, skórne	cały dzień
oczu	4 — 6.
nerwowe	1—2 i 1 — 8.
kobięce i akuszer.	11—2 i 3 — 8.

ANALIZY KWARCOWKI, RO-  
ENTGEN, WIZYTA 4 zł.

Doktor medyczny KAZIMIERZ  
SZOKALSKI, Warszawa ul. Sien-  
ska 8, m. 1. Choroby płuc, żołądka  
kiszki. Przyjmuje do 9-jej rano i od  
5-jej do 5-jej pół po południu.

AKUSZERKA Ring przyjmuję pa-  
nie, udziela porad. Wieleoletni-  
praktyka. Niezamożnym — ustę-  
stwo. Warszawa. Widok 22 m. 21.

LEKARZ-DENTYSTA

J. SŁONIMSKI

Przeprowadził się z Hożej 28 na ul.  
Trębacką 15 (obok Wierzbowej)  
Tel. 542-44.

Akuszerka Chłopicka przyjmuję  
panie, udziela porad, Warszawa,  
ul. Żórawia 35, przy Marszał-  
kowskiej.

Lekarz-Dentysta Marja KIERSKA

Choroby zębów i jamy ustnej.  
Pracownia zębów sztucznych  
ul. Chmielna nr. 2 m. 9.

Akuszerka Popławska przyj-  
muje panie, udziela porad; nie-  
zamożnym — ustępstwo. War-  
sawa, ul. Elektoralna 8 m. 16-a

## Lecznica specjalna

WARSZAWA

(naprzeciw dworca), Chmielna 56,  
Wylęczone dla chorób wenerycznych  
i skórnych, analizy krwi i  
mocz. Leczenie promieniami  
i elektrycznością. Przyjmuje od 9  
rano do 9 wiecz., w niedziele od  
1 pp. — Wizyta 4 zł.

Dr. MILLER

WENERYCZNE specjalnie w kobiet  
WILCZA 5 m. 2. Od 2 — 8 w święta  
od 4 — 6. Wizyta 5 zł.

## JAN Lewandowski

WARSZAWA, Jasna 6, tel. 226 38  
POMPY sapo i tłoczak ręczny dwu-  
tłokowy „MIRA”, ELEKTROPOMPY  
OPRYSKIWACZE do derynkacji  
drew i bieleńia ścian młkiem  
wapiennym.

„PIONIERZY”

Pod powyższem tytułem wy-  
szła książka niewyjęta z obiegu, pi-  
sra BOHDANA PAWŁOWICZA, w  
której autor w barwnej i interesują-  
cej formie opisuje życie i pracę  
CHŁOPA POLSKIEGO  
w BRAZYLII.

Skład główny: WARSZAWA, Pl.  
3-ich Krzyż 8. Dom Książki Polskiej.

## CENA „POLSKI LUDOWEJ”

Kolorowa	4z. 8 —
Półkolorowa	2z. 4 —
Kwartalna	2z. 2 —

W Ameryce kwartalnie 1 dolar,  
w Francji 15 franków kwartalnie.  
Konto czekowe w P. K. O. Nr. 14750

Redaktor i wyd. Marian Częściński.

Druk „ARS”, Warszawa, Sienna 33, tel. 106 25.

Redaktor odp. Bolesław Pastuski.